

## UCHWAŁA

Dnia 20 grudnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa A. S.-B.

przeciwko Skarbowi Państwa-Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 20 grudnia 2012 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 21 września 2012 r.,

„1. Czy art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz. U. Nr 97, poz. 1051 z późn. zm.) stanowi źródło prawa podmiotowego przyznanego osobom fizycznym, o których mowa w tym przepisie?

2. w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie zawarte w punkcie 1 to: czy w sytuacji przyznania zaspokojenia, w formie wypłaty rekompensat, roszczeń określonych osób fizycznych z tytułu wskazanego w art. 7 powołanej wyżej ustawy, przy jednoczesnym pozostawieniu trybu wypłaty rekompensat i określenia ich wysokości do uregulowania w odrębnych przepisach, powstaje obowiązek ustawodawcy wydania odrębnych przepisów, a w konsekwencji -

niewydanie odrębnych przepisów tworzy stan zaniechania legislacyjnego?”

podjął uchwałę:

**Artykuł 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz. U. Nr 97, poz. 1051 ze zm.) nie stanowi źródła prawa podmiotowego dla osób fizycznych w nim wymienionych ani obowiązku wydania odrębnych przepisów, o których mowa w tym artykule.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy oddalił powództwo A. S.-B. o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa kwoty 8.212.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, tytułem odszkodowania za przejęte na własność Skarbu Państwa grunty leśnie.

Ustalił, że nieruchomości ziemskie, objęte lwh nr [...] dobro tabularne gm. kat. T., w latach 40-tych stanowiły własność J. B. Wchodzące w skład tej nieruchomości grunty leśne o pow. 657 ha zostały przejęte na rzecz Skarbu Państwa na cele reformy rolnej, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 4, poz. 17 ze zm.). Powódka nabyła na podstawie ustawy część spadku po zmarłym w dniu 9 grudnia 1996 r. mężu J. B. W ocenie Sądu Okręgowego, nie zostało wykazane, że przejęcie nieruchomości przez Skarb Państwa było bezprawne według przepisów wymienionego dekretu PKWN. Natomiast art. 7 ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz. U. Nr 97, poz. 1051 ze zm., dalej: „u.z.n.ch.s.z.n.k.”) nie stanowi samodzielnej podstawy materialnej do zasądzenia odszkodowania z tytułu utraty nieruchomości zakwalifikowanych obecnie do zasobów strategicznych, gdyż nie stanowi on samoistnego źródła uprawnień dla kręgu osób w nim wymienionych. Nie było również podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 4 k.c. Artykuł 7 u.z.n.ch.s.z.n.k nie zawiera bowiem delegacji ustawowej do wydania na jego podstawie dalszych przepisów. Dla przyjęcia zaniechania legislacyjnego konieczne jest istnienie konkretnie określonego obowiązku prawodawczego.

Rozpoznając apelację powódki wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz w przytoczonym na wstępie postanowieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne związane jest z oceną zasadności roszczenia odszkodowawczego uzasadnionego zarzutem zaniechania wykonania obowiązku wydania odpowiednich przepisów, o których mowa w art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. Ustawa ta, uchwalona w dniu 6 lipca 2001 r., weszła

w życie z dniem 11 września 2001 r. W tym czasie nie obowiązywał art. 417<sup>1</sup> k.c., który wszedł w życie z dniem 1 września 2004 r. na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) przewidujący (w § 4) odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niewydanie aktu normatywnego, którego obowiązek wydania przewiduje przepis prawa. Zgodnie z art. 5 powołanej ustawy nowelizującej, do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się m.in. przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420<sup>1</sup>, art. 420<sup>2</sup> i art. 421 k.c., w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Mimo, że do dnia 1 września 2004 r. nie było przepisu ustawowego, który regulowałby odpowiedzialność odszkodowawczą za tzw. zaniechanie legislacyjne, w judykaturze przyjęto, że taka odpowiedzialność mogła powstać w związku z niewydaniem aktu normatywnego także przed dniem 1 września 2004 r. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III CZP 139/08 (OSNC 2009, nr 11, poz. 144) wyjaśniono, że Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną niewydaniem aktu normatywnego, którego obowiązek wydania powstał po wejściu w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. O tym, czy Skarb Państwa odpowiada za szkodę wyrządzoną przez niewydanie aktu normatywnego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., nie decyduje art. 5 tej ustawy, lecz wykładnia art. 417 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji interpretowanego z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK-A ZU 2001, nr 8, poz. 256). Te ostatnie przepisy stanowią więc podstawę odpowiedzialności za zaniechanie legislacyjne, jeżeli obowiązek wydania przepisów powstał po wejściu w życie Konstytucji, a przed dniem 1 września 2004 r. W takich przypadkach, bez znaczenia jest okoliczność, że stan zaniechania legislacyjnego trwa nadal po dniu 1 września 2004 r.

Zgodnie z art. 1 pkt 3 u.z.n.ch.s.z.n.k., do strategicznych zasobów naturalnych kraju zalicza się lasy państwowe. Natomiast art. 7 tej ustawy stanowi, że roszczenia osób fizycznych, byłych właścicieli lub ich spadkobierców, z tytułu utraty własności zasobów wymienionych w art. 1, zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłaconych ze środków budżetu państwa na podstawie odrębnych

przepisów. Dla rozstrzygnięcia, czy art. 7, jest źródłem prawa podmiotowego należy odnieść się do tego pojęcia. Pojęcie prawa podmiotowego nie jest kategorią zdefiniowaną w przepisach prawa, lecz zostało wykształcone w nauce prawa, w której nie ma zgodności stanowisk co do definicji tego pojęcia. Ze względu na funkcje wymiaru sprawiedliwości nie jest rolą sądów rozsądzanie teoretycznych problemów dotyczących wyróżnianych w nauce prawa pojęć prawnych. Istotne znaczenie mają natomiast normatywne postaci prawa podmiotowego. Stwierdzenie istnienia prawa podmiotowego ma bowiem tę konsekwencję, że prawo to powinno doznać ochrony, chociażby poprzez zastosowanie przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej, która jest jedną z form ochrony praw podmiotowych. Wyróżnianą cechą prawa podmiotowego jest m.in. to, że jest ono nie tylko przyznane przez normę prawną, ale także przez nią zabezpieczone.

Jedną z postaci prawa podmiotowego jest roszczenie, które polega na możliwości domagania się od konkretnej osoby oznaczonego zachowania się. Występuje ono wtedy, gdy z jednej strony zachodzi uprawnienie skonkretyzowane pod względem treści i podmiotu, z drugiej strony, bezpośrednio przyporządkowany jest mu obowiązek innego określonego podmiotu. Konstruując roszczenie, ustawodawca może określić albo treść prawa uprawnionego albo treść obowiązku zobowiązanego do spełnienia roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r., I CSK 96/12 nie publ.). Ponadto, niekiedy, ze względu na cechy prawa podmiotowego powinien zostać określony także sposób przymusowego doprowadzenia do jego realizacji (sądowy, administracyjnoprawny). Bez spełnienia wyżej wymienionych warunków nie sposób określić uprawnionego do dochodzenia roszczenia albo zobowiązanego do jego spełnienia, jak również treści uprawnienia i skorelowanego z nim obowiązku. W konsekwencji, ze względu na brak tych cech prawa podmiotowego w postaci roszczenia nie można prawu temu zapewnić skutecznej ochrony prawnej.

Analiza treści art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. – w oderwaniu od zagadnienia ewentualnego obowiązku wydania odrębnych przepisów - uzasadnia wniosek, że nie zawiera on wszystkich niezbędnych elementów decydujących o powstaniu prawa podmiotowego w postaci roszczenia. Odnośnie do elementów podmiotowych roszczenia z art. 7 można tylko precyzyjnie określić podmiot zobowiązany, tj. Skarb

Państwa. Przepis ten nie wskazuje jednak precyzyjnie adresatów uprawnienia. *Prima facie*, wydaje się, że art. 7 w sposób wyraźny określa, iż ewentualne roszczenie o zapłatę rekompensaty przysługuje wskazanym w nim podmiotom, tj. osobom fizycznym, byłym właścicielom lub ich spadkobiercom zasobów obejmujących utracone lasy państwowe. Ustawodawca nie sprecyzował jednak bliżej tej kategorii uprawnionych, w szczególności przez wskazanie, czy dotyczy to wszystkich właścicieli i ich spadkobierców lasów, które kiedykolwiek i bez względu na podstawę prawną i inne okoliczności (np. obszar nieruchomości, narodowość właścicieli itp. cechy), przeszły na własność państwa. Nie określono, czy chodzi o przejęcie tych zasobów w sposób sprzeczny z prawem, czy też w sposób legalny (wówczas, w odniesieniu do ostatniej kategorii osób, przepis ten miałby charakter *quasi* reprivatyzacyjny). Pojęcie roszczenia, jak już wcześniej wyjaśniono, dotyczy sytuacji, gdy z obowiązujących w systemie prawa przepisów wynika norma, przyznająca prawo żądania przez podmiot uprawniony od podmiotu zobowiązanego oznaczonego postępowania zabezpieczone możliwością przymusowej jego realizacji. Konsekwentnie, należałoby wobec tego przyjąć, że pojęcie roszczeń osób fizycznych, byłych właścicieli lub ich spadkobierców, z tytułu utraty własności zasobów wymienionych w art. 1, mogłoby obejmować jedynie takich z nich, którym w chwili wejścia w życie ustawy, przysługuje roszczenie z tytułu utraty własności tych zasobów. Oznaczałoby to, iż w istocie przepis ten jedynie zmienia treść dotychczasowych roszczeń byłych właścicieli lub ich spadkobierców w ten sposób, że w miejsce przysługujących im dotychczas roszczeń odszkodowawczych w stosunku do Skarbu Państwa wprowadza roszczenie o zapłatę rekompensaty. Należy wykluczyć jednak taki sens tej regulacji. Ustawa została bowiem przyjęta w czasie, gdy równolegle toczyły się prace nad ustawą reprivatyzacyjną. Beneficjentem rekompensaty, o której mowa w art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k., miały więc być osoby, które w okresie poprzedzającym uchwałę tej ustawy zgłaszały do Skarbu Państwa żądania o charakterze reprivatyzacyjnym z tytułu przejęcia – także w sposób legalny - przez Państwo lasów, i które nie mogły zostać zaspokojone w ramach obowiązujących przepisów. Użyte w art. 7 ustawy określenie „roszczenie” nie jest więc w pełni adekwatne do przyjmowanego znaczenia tego terminu, gdyż w istocie obejmuje, bez bliższego sprecyzowania,

kategorię osób fizycznych zgłaszających wobec ustawodawcy żądania w związku z utratą własności zasobów określonych w art. 1 ustawy, a nie osoby, którym system obowiązującego wówczas prawa przyznawał określone roszczenia.

Ponadto w art. 7 odnośnie do treści roszczenia, wskazano jedynie, że obejmuje ono świadczenie w formie pieniężnej w postaci rekompensaty, która miała być wypłacona ze środków budżetu państwa. W przepisie nie sprecyzowano jednak bliżej zakresu tego świadczenia. Ustawa nie zawiera definicji użytego w niej pojęcia rekompensaty, przesądza jedynie o tym, że jest to świadczenie pieniężne. Nie jest to również pojęcie, które definiują przepisy kodeksu cywilnego. Analiza tego pojęcia w dotychczasowych regulacjach dotyczących rekompensat – zawartych w ustawie z dnia 20 grudnia 1996 r. o zasadach realizacji przedpłat na samochody osobowe (Dz. U. Nr 156, poz. 776) oraz w ustawie z dnia 8 lipca 2005 r. o realizacji prawa do rekompensaty z tytułu pozostawienia nieruchomości poza obecnymi granicami Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 169, poz. 1418 ze zm.) - prowadzi do wniosku, że ustawodawca, przyznając tego rodzaju prawo podmiotowe czyni to w sposób pełny, w szczególności zaś określając w sposób precyzyjny nie tylko krąg osób uprawnionych do tego roszczenia, ale także wysokość należnej rekompensaty. W przypadku tego rodzaju świadczeń, ustawodawca określał ponadto szczególny tryb ustalania uprawnienia do uzyskania rekompensat, określania ich wysokości, terminy zgłaszania roszczeń z tego tytułu, termin wypłaty rekompensat, termin przedawnienia bądź wygaśnięcia roszczeń z tego tytułu, tworzył określony fundusz służący realizacji rekompensat. Rekompensata, odnośnie do jej wysokości, stanowiła określony arbitralnie przez ustawodawcę, ułamek pełnego odszkodowania. Żadnych z tych elementów nie zawiera art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k.

Istota przedstawionego zagadnienia prawnego sprowadza się jednak do rozstrzygnięcia, czy mimo powyższych braków w konstrukcji roszczenia, można pomimo tego przyjąć, że z art. 7 wynika prawo podmiotowe przy uwzględnieniu, że z przepisu tego wynika także obowiązek wydania przez ustawodawcę odrębnych przepisów uzupełniających brakujące elementy analizowanego prawa podmiotowego. W takim przypadku, zaniechanie wykonania tego obowiązku przez ustawodawcę, mogłoby powodować odpowiedzialność Skarbu Państwa

za zaniechanie legislacyjne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano, bowiem że przyjęcie rozwiązań niepełnych, fragmentarycznych, może uzasadniać przyjęcie bezprawia legislacyjnego (por. wyrok z dnia 24 września 2003 r., I CK 143/03, OSNC 2004, nr 11, poz. 179). Odpowiedzialność odszkodowawcza za zaniechanie legislacyjne staje się w przypadku stworzenia prawa podmiotowego o ułomnych cechach formą ochrony tego prawa, którego nie można w pełni bądź w ogóle realizować.

Odpowiedzialność odszkodowawczą państwa za zaniechanie legislacyjne - zarówno na podstawie obecnie obowiązującego art. 417<sup>1</sup> § 4 k.c., jak również, mającego zastosowanie w sprawie, art. 417 k.c. w zw. z art. 77 ust. 1 Konstytucji interpretowanego z uwzględnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 - można przyjąć wówczas, gdy z przepisów wynika skonkretyzowany obowiązek wydania aktu normatywnego. W takim przypadku wymagane jest także, aby przepis, nakładający obowiązek wydania odpowiednich przepisów, określał pewną minimalną treść składającą się na prawo podmiotowe, w szczególności adresatów uprawnionych do dochodzenia roszczenia i zobowiązanych do spełnienia świadczenia składającego się na treść roszczenia, jak również jego zakres. Wykładnia logiczno-językowa art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. nie prowadzi do wniosku, aby został w tym przepisie wyartykułowany obowiązek wydania określonych przepisów dotyczących rekompensat, skoro użyto w nim sformułowania, że roszczenia wymienionych w nim osób fizycznych „zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłacanych ze środków budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów”. W przepisie tym nie zawarto także delegacji ustawowej do wydania odpowiednich rozporządzeń wykonawczych z określeniem zakresu tej regulacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego uznano za dopuszczalną możliwość odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za zaniechanie legislacyjne polegające na niewydaniu ustawy, której obowiązek wydania przewiduje inna ustawa (por. uchwała z dnia 6 lipca 2006 r., III CZP 37/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 56). W wyroku z dnia 29 czerwca 2012 r., I CSK 547/11 (OSP 2012, nr 12, poz. 121) Sąd Najwyższy przyjął, iż użyte w art. 7 ustawy pojęcie „odrębne przepisy” oznacza wydanie ich w formie ustawy. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zajęto stanowisko,



do którego przychyła się skład orzekający, według którego odpowiedzialność za zaniechanie legislacyjne polegające na obowiązku wydania ustawy może wchodzić w rachubę wyjątkowo, jedynie wówczas, gdy obowiązek wydania ustawy jest wyrażony w sposób jednoznaczny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia z dnia 6 lipca 2006 r., III CZP 37/06). W orzeczeniu tym przyjęto, że wyłączona jest możliwość ustalenia obowiązku wydania ustawy dopiero w drodze wykładni dokonywanej przez sąd, gdyż stanowiłoby to wkroczenie władzy sądowniczej w uprawnienia zastrzeżone dla ustawodawcy. Wprawdzie ustalenie obowiązku wydania ustawy zawartego w normie prawnej jest zawsze konsekwencją wykładni przepisów, w którym norma ta jest zawarta, jednakże istotne jest to, aby woli ustawodawcy co do obowiązku wydania określonej ustawy nie domniemywać, musi ona jednoznacznie wynikać z procesu wykładni przepisów obowiązującego prawa. Nie można przyjąć, aby taki stan rzeczy zachodził w odniesieniu do obowiązku wydania odrębnych przepisów, o których mowa w art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. Jak przyjęto w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2012 r.: I CSK 59/12, I CSK 59/12, I CSK 77/12 oraz I CSK 96/12 (nie publ.), wykładnia przepisów prawa, w omawianym zakresie, nie może być prawotwórcza, gdyż musi uwzględniać wyrażoną w art. 10 Konstytucji zasadę podziału i równowagi władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, na której opiera się ustrój Rzeczypospolitej (por. również wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05, OSNC 2007, nr 4, poz. 63, z dnia 7 listopada 2006 r., I CSK 159/06, nie publ. i z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 438/06, nie publ.). Sądy nie mogą bowiem w procesie odszkodowawczym za zaniechanie legislacyjne ustalać treści niewydanych przepisów. Aby przyjąć istnienie obowiązku legislacyjnego, którego zaniechanie skutkowałoby odpowiedzialnością odszkodowawczą państwa, niezbędne jest, aby przepis nakładający obowiązek wydania innego aktu prawnego określał minimalną jego treść w stopniu pozwalającym na określenie zakresu obowiązku odszkodowawczego państwa. Taka sytuacja nie zachodzi w odniesieniu do art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k., według którego dopiero, odrębne i wydane w przyszłości, przepisy miały określać treść prawa podmiotowego w postaci roszczenia o zapłatę rekompensaty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto możliwość ustalenia istnienia obowiązku wydania odpowiedniego aktu normatywnego również w sytuacji, gdy taki obowiązek nie został wyrażony *expressis verbis* w przepisach, gdy prawa jednostek - przyznane w sposób oczywisty i bezwarunkowy - nie mogą być realizowane na skutek niewydania odpowiedniego aktu normatywnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CSK 138/05). Także jednak w takim przypadku, z tych samych przyczyn co wcześniej wskazanych, przepisy przyznające te prawa muszą określać jego istotne cechy. Przyjęcie hipotetycznego zaniechania legislacyjnego państwa – odnoszących się do przyznanych praw podmiotowych o niesprecyzowanych cechach co do treści, czy niejasnego określonego kręgu osób uprawnionych – powodowałoby, że również iluzoryczna byłaby odpowiedzialność odszkodowawcza państwa na podstawie przepisów prawa cywilnego z tytułu zaniechania legislacyjnego. Bez wchodzenia w rolę prawotwórczą sądy nie mogłyby bowiem rozstrzygać ani o osobie legitymowanej do wniesienia powództwa odszkodowawczego, ani o jego wysokości. Należy mieć przy tym na względzie, że przepisy dotyczące odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym za zaniechanie legislacyjne, są formą ochrony istniejących praw podmiotowych nie zaś źródłem ich kreacji, czy określania ich zakresu. Również z tej perspektywy, art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. nie określa w sposób dostateczny treści prawa podmiotowego w postaci roszczenia, w szczególności co do kręgu osób legitymowanych oraz wysokości świadczenia, aby można było na tej podstawie przyjąć istnienie niewyartykułowanego wprost w przepisie obowiązku wydania ustawy, skutkującego, w razie jego zaniechania, odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa.

Dotychczasowe rozważania uzasadniają konkluzję, że art. 7 u.z.n.ch.s.z.n.k. nie zawiera normy prawnej, z której wynikają określone prawa bądź obowiązki podmiotów prawa składające się na treść prawa podmiotowego w postaci roszczenia, jak również nie zawiera normy nakładającej obowiązek wydania przepisów, o których w nim mowa, dotyczących rekompensat. Należy więc podzielić wyrażone w orzecznictwie stanowisko, że przepis ten ma charakter blankietowy (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 września 2012 r.: I CSK 59/12, I CSK 59/12, I CSK 77/12 i I CSK 96/12). Zawiera jedynie proklamację

ustawodawcy woli i sposobu zaspokojenia w przyszłości na podstawie odrębnych przepisów żądań zgłaszanych przez właścicieli (osoby fizyczne) lasów lub ich spadkobierców w stosunku do Skarbu Państwa z tytułu utraty ich własności. Zgodnie z zasadami prawidłowej legislacji, mającymi swe źródło w art. 2 Konstytucji, w systemie prawnym nie powinno być jedynie proklamacji przyszłych praw. Jednakże założenia te, jak wykazuje praktyka orzecznicza sądów, nie zawsze są prawidłowo realizowane przez ustawodawcę. Należy mieć przy tym dodatkowo na uwadze, że przepisy u.z.n.ch.s.z.n.k. miały swoje źródło w projekcie obywatelskim (por. druk nr 1455/III kadencja Sejmu), nad którym prace toczyły się równoległe do prac nad ustawą reprivatyzacyjną. W tej ostatniej ustawie miało zostać określone prawo do rekompensaty w sposób, który nadawałby temu prawu cechy prawa podmiotowego w postaci roszczenia. Sama ustawa o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju, bez ustawy reprivatyzacyjnej – jak wykazuje analiza procesu legislacyjnego - nie miała rodzić żadnych skutków finansowych i rozstrzygać rozwiązań dotyczących rekompensat. Celem art. 7 tej ustawy było jedynie wyrażenie woli ustawodawcy, aby przyszła realizacja żądań reprivatyzacyjnych byłych właścicieli lasów bądź ich spadkobierców, realizowana na podstawie odrębnych przepisów, miała postać pieniężnych rekompensat, a tym samym, aby odbyła się z zachowaniem zasobów określonych w art. 1 ustawy, bez dokonywania zmian własnościowych, o czym stanowi art. 2 tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2007 r., I CSK 223/07, OSNC-ZD 2008, nr B, poz. 47). Na taki, ograniczony, sens analizowanego przepisu wskazuje także przedmiot regulacji tej ustawy.

Z tych względów, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. podjęto uchwałę, jak na wstępie.